Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 4 | Września, sobota, dnia 10 stycznia 1925 | Rok VII

Straż Zachodnia.

Z przemówienia, wygłoszonego przez posła Stanisława Strońskiego w sali Ratuszewej w Warszawie 6-go grudnia. r. ub.

W Niemczech hasło t. zw. Erfüllungspolityk tj. wypełniania zobowiązańtraktatuwersalskiego,ściera się z hasłem t. zw. Befreiungspolityk tj. uwolnienia się od zobowiązań traktatu wersalskiego. Polityka zaś dążąca zniweczenia traktatu godzi przedewszystkiem w Polskę.

Może nie od rzeczy będzie sięgnąć myślą trochę wstecz i może przyda się wspomnienie nawet 150 lat niewoli pod jarzmem niemieckiem. Ale kto wie czy nawet to wszystko jeszcze nie za mało. Może najlepiej będzie wspomnieć, że właśnie obecnie w tym i nadchodzącym roku przypada 400-setna rocznica hołdu pruskiego na Rynku w Krakowie, ba nawet **900-setna rocznica koronacji Bolesława Chrobrego w katedrze w Gnieźnie** przeciw woli cesarza niemieckiego dokonana, bo to dopiero uzmysłowi nam **1000-letnie trwanie zatargu między Niemcami i Polską.**

I dopiero, gdy jasno stanie to w oczach, że wiek X-ty to walka ludności słowiańskiej i polskiej między Odrą i Wisłą o utrzymanie się przed naporem niemieckim, że wiek XI-ty to koronacja Bolesława Chrobrego, że wiek XII-ty to twarde walki Bolesława Krzywoustego, że wiek XIII-ty to czas pierwszych podziałów i wdzierania się przemożnego wpływów i książąt niemieckich, że wiek XIX-ty to przepiękne odrodzenie piastowe za Łokietka, że wiek XVty to na początku Grunwald a pod koniec dojście z powrotem do ujścia Wisły i Gdańska, że XVI-ty to hołd pruski Albrechta Hohenzollerna klęczącego przed Zygmuntem Starym, że wiek XVII-ty to udział Wielkiego Elektora Fryderyka Wilhelma w potopie zalewającym Polskę za Jana Kazimierza, że wiek XVIII-ty to drapieżne rozbiory Fryderyka Wielkiego, że wiek XIX-ty to niewola z tępieniem religji i wydzieraniem ziemi przez Bismarka, że wiek XX-ty to znowu odrodzenie i stare granice między wskrzeszoną Polską i Niemcami wtedy dopiero zrozumiemy, że to 1000-letnie zmaganie się, ze zmiennemi kolejami, nie może skończyć z dnia na dzień nawet takiem dziełem, jak traktat wersalski, jak nie skończyło się w minionych wiekach rozstrzygnięciami niemniej wielkiemi, a mając za sobą 1000-letnią przeszłość, ma z pewnością przed sobą długą jeszcze przyszłość w którą patrzeć trzeba bystro i czujnie.

I czyż my wreszcie nauczymy się patrzeć na niepokojące od zachodniej strony zjawiskanie z lekkiem sercem ale naprawdę trzeźwo i wnikliwie?

Któż nie pamięta, że w marcu 1919 roku tak zwana komisja polska na konferencji pokojowej w Paryżu jednomyślnie przyznała nam w zupełności i bez zastrzeżeń Gdańsk, zupełnie tak samo jak Poznań, a jednak politycy niemieccy umieli znaleźć drogę do p. Lloyd George'a i po miesiącu Gdańsk został połączony z Polską tylko w sposób luźny. Kto nie pamięta, że jeszcze w maju 1919 w warunkach pokoju przedstawionych Niemcom przyznano Polsce G. Śląsk w całości i bez żadnych zastrzeżeń, a jednak Niemcy i tu znaleźli drogę i po półtora miesiąca w traktacie wersalskim zarządzono na G. Śląsku plebiscyt, który przeprowadzony przy zachowaniu urzędników niemieckich po 600 latach ucisku, dał wyniki nieodpowiadające rzeczywistości, tak iż otrzymaliśmy tylko część należnej nam ziemi górnośląskiej? Jeżeli Niemcy, w chwili największego swego rozgromu, po klęsce wojennej i wśród rozterki wewnętrznej, zdołali jednak zadać nam najstraszliwsze ciosy, bo godzące naprawdę w najcenniejsze ziemie, Gdańsk i Górny Śląsk, to **czyż wolno nam łudzić się, że obecnie ich dalsze zamachy na całość naszych ziem są tylko marzeniami bez widoków urzeczywistnienia?**

Gdańsk związany został z Polską w sposób luźny i, niestety, coraz bardziej rozluźniony. Mimo włączenia Gdańska w zakresie polityki zagranicznej całkowicie w obszar Polski, mimo zapewnienia Polsce zupełnej swobody i równorzędności w porcie a Polakom równouprawnienia w wolnem Mieście, cały nasz dotychczasowy stosunek z Gdańskiem był jednem pasmem wyłamywań się władz gdańskich z pod wszystkich tych zobowiązań. Nigdy jednak jeszcze nie doszło do tego co teraz, gdy dnia 7 listopada rb. wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku przez nikogo o to nie pytany, orzekł, że Gdańsk stale i wyłącznie w traktacie wersalskim nazywany Wolnem Miastem, jest jednak odrębnem państwem! I jeżeliby potrzeba było dowodu, że Wysoki Komisarz p. Macdonell sam sobie tego nie wymyślił, ale że mu to podsunięto, znamienny jest szczegół, iż w angielskiem brzmieniu orzeczenia główne określenie podane jest także w języku niemieckim, jak je podał p. Macdonellowi, mianowicie, ein selbstständigesvölkerrechtliches Rechtssubjekt. Jak żywe ujawniły się tu podszepty niemieckie, nie gdańskie lecz pruskie, bo w tem Wolnem Mieście nadal rządzą, od głowy zaczynając nie Gdańszczanie lecz Niemcy z Berlina, w duchu połączenia z Berlinem.

Na Górnym Śląsku, równocześnie z ustawicznem wznawianiem spraw górnośląskiej na gruncie międzynarodowym przez polityków niemieckich, władze państwowe wykryły działanie wielkiego przemysłu niemieckiego na szkodę Skarbu i nawet wogóle na szkodę Państwa Polskiego. Rozmiary tych nadużyć wskazują, że nie były to działania nieobmyślone, ale przeciwnie bardzo dokładnie kierowane z Berlina, celem osłabienia Państwa Polskiego na Górnym Śląsku, a zarazem celem wykazania, w chwili, gdy o sprawie górnośląskiej zagranicą ciągle się mówiło, że Polska tam nie daje sobie rady i celem podania w pogardę rządów polskich w tej bogatej dzielnicy.

Nie są również wcale wolne od zakusów niemieckich te ziemie, o których mniej się mówi, Poznańskie i Pomorze. W czasie wrześniowego zgromadzenia Ligi Narodów okazało się, że Niemcy nietylko zapraszane są, jak nikt dotychczas, do Ligi Narodów, ale że stawiają warunek, iż mają być stałym członkiem Rady, na co następnie w październiku, mocarstwa wyraziły swą zgodę. A przecież wedle art. 12-go Traktatu Polski z Mocarstwami t. zw. o mniejszościach tylko członkowie Rady Ligi i właśnie oni mają prawo wnoszenia w Lidze spraw mniejszości. W ten sposób, rząd niemiecki miałby zdobyć broń dla wichrzeń w polsce i to w ten sposób, że Polska nie miałaby równocześnie uzyskać stałego miejsca w Radzie.

Oto są w Gdańsku, na Górnym Śląsku, w Poznańskiem i na Pomorzu, nieustannie i dobrze obmyślone działania Niemiec przeciw zachodnim rubieżom Polski.

A kto w Niemczech, jaki obóz ujawnia te dążenia. **Tu istnieje zgoda wszystkich Niemców.**

Kanclerz Rzeszy w mowie wyborczej w Kolonji powiada, że **czarno-czerwono-złoty sztandar republiki ma ogarnąć także Niemców z poza granic,** znaczy to, że istnieje dla wszystkich Niemców tylko jedna polityka: **obalenia traktatu wersalskiego i naruszenia obszaru Państwa Polskiego.**

Te rzeczywistość musi znać naród polski i wobec Niemiec mieć politykę dostosowaną do powagi sprawy tysiącletniej.

Rządy hakatystyczne w Gdańsku.

Gdańsk, 6. 1. Dnia 6. bm.w nocy nieznani sprawcy zamalowali w całem mieście polskie skrzynki pocztowe kolorem czarnym, białym i czerwonym. Równocześnie prasa gdańska zwłaszcza „Danziger Ztg." umieściła prowokacyjne artykuły, wzywające ludność do kroków, mających na celu niedopuszczenia umieszczania skrzynek polskich i uniemożliwiania funkcjonow. pocztypolskiej w Gdańsku. Zniszczone skrzynki pocztowe zastąpiono natychmiast nowemi.

Warszawa, 7. 1. „Rzeczpospolita" wyraża nadzieję, że opinja publiczna w Gdańsku zrozumiała ton noty polskiej, zwłaszcza ustęp o dalszych konsekwencjach na wypadek,gdyby siły policji gdańskiej nie wystarczyły do strzeżenia skrzynek będzie chyba zrozumiany należycie przez senat gdański.

„Gaz. Warsz." stwierdza, że Państwo Polskie wykazywało dotychczas w stosunku do Gdańska zbyt wiele pobłażliwości i cierpliwości. Polska pod żadnym pozorem nie może pozwolić na wykroczenie przeciw swemu prestige w świecie. Gdyby senat Wolnego Miasta w jakikolwiek sposób starał się uchylić od zadośćuczynienia, choćby w drobnej mierze, Polska musiałaby stąd wyciągnąć wszystkie konsekwencje i własnemi środkami zapewnić bezpieczeństwo swego mienia i swoich obywateli oraz nakazać poszanowanie dla Państwa Polskiego.

„Kurj. Warsz." pisze, że tylko bezwarunkowa stanowczość komisarza Rzeczypospolitej Polskiej i rządu polskiego może zabezpieczyć nas przed dalszym rozwojem rzeczy, prawdziwie już groźnym dla całości stosunków polsko-gdańskich. Jedynie od energji, okazanej w tej chwili, zależy, aby nastąpiła gładka likwidacja tego, co jeszcze dziś można od biedy nazwać epizodem, ale na co jutro już może się opinja w Polsce zapatrywać jako na początek prawdziwej lubo nieorężnej wojny z Gdańskiem.

Prochownia w śmietniku.

Warszawa, 6. 1. Do gazet warszawskich donoszą ze Lwowa: Policja lwowska dokonała rewizji w jednym z domów rusińskich we Lwowie. W przebraniu śmieciarzy policjanci lwowscy dokonali rewizji w śmietniku wspomnianego domu, Poszukiwania zostały uwieńczone skutkiem, znaleziono bowiem na dnie śmietnika bomby i materjał wybuchowy. Jedna z bomb pod względem składu i konstrukcji była identyczna z petardą, którą rzucono na Prezydenta Rzeczypospolitej w czasie pobytu we Lwowie. Policja poczyniła aresztowania, które trzymane są w tajemnicy.

O uznanie Sowjetów przez Japonję.

Londyn, 30. 12. Daily Mail dowiaduje się z Pekinu: Tutejszepośelstwa sądzą, że obecnie wznowione rokowania japońsko-sowieckie prawdopodobnie pociągną za sobą uznanie sowietów przez rząd japoński oraz zawarcie trójprzymierza japońsko-sowiecko-chińskiego, którego celem będzie kontrola polityki dalekiego wschodu, oraz wyeliminowanie wpływów obcych. Omawiając tem samą kwestję, Daily Express sądzi, że kierunek jaki obecnie przybrała polityka chińsko-sowiecko-japońska zagraża poważnie interesom mocarstw na dalekim wschodzie.

- Kronika -

Września, dnia 9 stycznia 1925 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Marcjanny, jutro: Agatona.

* **W ostatniej chwili** przypominamy o niedzieln nem przedstawieniu „Sokoła", które jak nas informują zapowiada się bardzo dobrze. W dramacie **„W górę serca"** dominują sceny zbiorowe, które dają nam wierny obraz z przełomowych chwil naszego narodu. Przed oczyma widza przesuwają się przygotowania do powstania, walka z moskalami, życie obozowe powstańców, napad na dwór polski, wszystko to robi głębokie wrażenie; do serc zaś znanych wnosi nowy zasób chęci służenia sprawie ojczystej. Niechaj zatem ogół naszego obywatelstwa jaknajliczniej podąży w najbliższą niedzielę do sali „Odeon" na powyższe przedstawienie. **Generalna próba odbywa się dzisiaj w piątek o g. 7,30 wiecz.**

* **Kościółek św. Krzyża.** Gorące pragnienia serca i częstokroć publicznie wyrażane życzenia większości parafjan wrzesińskich, by stary i nabożeństwem wiernych otaczany zabytek kościelny, kościółek św. Krzyża i ongiś cudowną studzienkę, uchronić przed upadkiem i zbeszczeszczeniem, poczynają się ziszczać. Otóż zajęło się gorliwie tą sprawą Kat. Towarzystwo Robotników we Wrześni pod protektoratem ks. Dziekana i w tym celu obchodzi parafjan, zbierając datki na ogrodzenie i reparację kościółka. Spodziewać się należy wobec tego tak hojnych ofiar, że już z wiosną br. przystąpić będzie można do zrealizowania planów. Kwestę powyższą przeto parafjanom wrzesińskim gorąco się poleca.

* **Walne Zgromadzenie „Zgody".** W niedzielę, dnia 28. grudnia 1924 r. odbyło się we własnem lokalu Spółdzielni Sp. Sp. „Zgoda" Walne Zgromadzenie delegatów o godz. 1-szej popoł., które zagaił prezes Rady Nadzorczej p. Jabłoński, witając Zebranych życzeniem pomyślnych obrad. Dalsze przewodnictwo zebrania oddano prezesowi p. J. za zgodą delegatów. Do pióra powołano p. St. Handkiego nauczyciela z Kaczanowa. Sprawozdanie z czynności za rok obrachunkowy 1923/4 zdał p. J. Jabłoński a w imieniu Zarządu kierownik p. Lucjan Gliszczyński. Po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawozdaniami przyjęto bilans tak w aktywach jak pasywach bilansujący w sumie 88.921.102.978 Mk. Nastąpiło przyjęcie bilansu otwarcia w złotych na dzień 1. 7. 24., w myśl paragrafu 12-go rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych, który balansuje w aktywach i pasywach 108.618,14 złp udzielając Zarządowi prawem przepisanego pokwitowania. Pozostały czysty zysk w sumie 2.021,36 złp podzielono w myśl propozycji Rady Nadzorczej następująco: Do funduszu za skreślone udziały 250 zł. Do funduszu 74% za udziały i 26% superdywidendy 201,36 zł. Do funduszu Społeczno Spółdzielczego 40 zł. Do funduszu Rezerwy Specjalnej 500 zł. Do funduszu Emerytalnego 500 zł. Do funduszu na wynagrodzenie dla Rady Nadzorczej 530 zł. Ustępujących członków Rady Nadzorczej wybrano przez aklamację tych samych panów. Następnie wywiązała się obszerna dyskusja na temat zmiany ustaw 5. 10. 11. 12. i 45. O Spółdzielniach. Walne Zgromadzenie uchwala następująco: 5. skreślono słowo wyłącznie a zastąpiono „Możliwie" 10. odpowiedzialność za jeden udział 30 zł, 11 udział 30 zł, 12. wstępne od nowo wstępujących członków 2 zł, 45. Akredytywa uchwalona 50 zł. Dla mniej zamożnych członków Zarząd przyrzekł udogodnienia na spłaty ratami, co zebrani ze zadowoleniem przyjęli do wiadomości. Z całości rozpraw podczas zebrania i wolnych głosów wynikało dużo uznania i zadowolenia z sposobu prowadzenia interesów Spółdzielni. Nadmienić tu wypada, że wielkie zainteresowanie jest pomiędzy członkami, co świadczyło o wielkiej powadze i zachowaniu się Delegatów na Walnem Zgromadzeniu.

* **Szopka.** Jak już ogólnie wiadomo, będziemy mieli w najbliższych dniach sposobność oglądać we Wrześni niezwykłe widowisko. Otóż miejscowe Kółko dramatyczne przygotowuje na wzór Krakowski „Szopkę Wrzesińską". Szopka ta, przedstawiana tradycyjnie rok rocznie w Krakowie, Warszawie i innych większych miastach Polski, cieszy się zawsze bardzo wielkiem zainteresowaniem. Po utracie swego pierwotnego charakteru sztuki kościelnej, stała się szopka satyrą na osobistości i stosunki polityczne i miejscowe, krytykując je w dowcipnych słowach i piosenkach. Będzie to więc dla Wrześni nowość niebada, i sądzimy, że inteligencja nasza pospieszy tłumnie na przedstawienie, aby uśmiać się na „Szopce wrzesińskiej".

* **Tutejsza Eksped. towarowa** podaje do wiadomości, iż deklaracje względem powiadomienia przesyłek, jako też i pełnomocnictwa na rok 1925 należy do dnia 15 bm. odnowić. Po upływie tegoż terminu będą przesyłki tutejszemu spedytorowi kolejowemu do zwózki oddane. Potrzebne formularze po cenie 5 groszy za sztukę, są w tutejszej kasie stacyjnej do nabycia.

* **Dyrekcja Gimnazjum Państw.** podaje do wiadomości, że konferencje wywiadowcze w sprawie postępu w nauce, zachowania się i pilności uczniów odbędą się w następnych terminach: luty 12. 26. marzec 12. 26. maj 28. każdorazowo od godz. 3—4 popołudniu. W miesiącu kwietniu i czerwcu informacji bezwarunkowo udzielać się nie będzie z wyjątkiem godzin i dni przyjęć gospodarzy klas.

Z życia Towarzystw

** Miesięczne zebranie „Kółka Dramatycznego" odbędzie się w **poniedziałek**, dnia 12 stycznia w lokalu p. Knechtla o godz. 7,30 wiecz. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

** Walne Zebranie Związku czeladzi i podmistrzów murarskich na Wielkopolskę Filji Wrześni odbędzie się w niedzielę, dnia 11. I. 25 r. o godz. 3-iej popoł. w lokalu p. Janiszewskiego. O jaknajliczniejsze i punktualne przybycie prosi Zarząd.

** Walne Zebranie Tow. Zjednoczonych murarzy we Wrześni odbędzie się w niedzielę, dnia 11. I. 25. o godzinie 2-iej popoł. w lokalu p. Janiszewskiego. O liczne i punktualne przybycie (sympatycy fachowi mile widziani) prosi Zarząd.

** Roczne walne zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Wrześnie odb. się w niedzielę, dnia 11. I. br. o godzinie 12,30 w poł. w sali p. Knechtla we Wrześni. Z powodu ważnych spraw uprasza o liczne przybycie Zarząd.

** **Gotów!** W niedzielę, 11 bm. o godz. 1,45 zbiórka wszystkich druhów na dziedzińcu koszarowym. O godz. 5 popoł. w salce paraf. Walne zebranie. Obecność wszystkich druhów konieczna. W sobotę, 10 bm. wieczorem o godz. 8 zebranie zarządu.

— **Miłosław.** Baczność Powstańcy i Wojacy! W niedzielę, dnia 11 bm. odbędzie się w lokalu posiedzeń o godz. 1-szej w południe „Walne zebranie" tow. powst. i wojaków. Obowiązkiem każdego jest stawienie się punktualnie.
Za Zarząd M. Czarczyński, prezes.

** Walne Zebranie Towarzystwa Gimn. „Sokół" w Strzałkowie odbędzie się w niedzielę, dnia 11. I. 25. na sali drh. Szczepankiewicza o godz. 4,30. O liczny udział (goście mile widziani) prosi Zarząd.

Straszliwy huragan.

Paryż, 4. 1. Onegdaj nad Paryżem i okolicą przeciągnął gwałtowny huragan, przyczem szybkość wiatru dochodziła do 100 klm. na godzinę. Na jednej z wielkich ulic Paryża zawalił się mur grzebiąc w gruzach trzy osoby z których dwie poniosły śmierć. Wiadomości, dochodzące z wybrzeża francuskiego nad Atlantykiem, donoszą o wielkich burzach uniemożliwiających żeglugę. Wyjazd statków z portu w Breście został wzbroniony. Okolice Cherbourga są objęte powodzią.

Bruksela, 4. 1. Na skutek ulewnych deszczów rzeki ogromnie wezbrały. Pod przechodzącym pociągiem towarowym zawalił się most, skutkiem czego 12 wagonów wpadło do wody. Szkody są olbrzymie.

Nowy Jork, 4. 1. Wzdłuż całego wybrzeża atlantyckiego sieje spustoszenie straszliwy cyklon, połączony ze śnieżycą. W Nowym Jorku komunikacja jest przerwana, ponieważ ulice zawalone są masami śniegu. Drzwi wielu domów zabarykadowane są śniegiem, tak, że dostać się do mieszkań można tylko za pomocą drabin.

Leningrad, 4. 1. Dziś wieczorem Newa wystąpiła z brzegów. Niektóre należące do miasta wyspy stoją pod wodą.

Meksyk, 4. 1. Panują obawy, że statek „Tamaulipas", mający na pokładzie 200 pasażerów oraz 5 galjot, które opuściły Vera Cruz dnia 23 grudnia, zostały zatopione podczas burzy.

Bilans Banku Polskiego. Bank Polski ukończył zestawienie bilansu za pierwsze 8 mies. swej działalności. Czysty zysk Banku wynosi 14 i pół milj. zł.

Sprawy gospodarcze

— **Bank Polski w Gnieźnie** płacił 8. 1. przy większych transakcjach za dolary 5,17, funty ang. 24,64, fr. franc. 27,84, fr. belgijski 25,75, fr. szwajc. 100,62.

Warszawa, 7. 1. Dolary 5.16, Belgja 25.91, Holandja 210.40, Londyn 24.70, Paryż 28.00, Praga 15.61, Szwajcarja 100.87, Włochy 21.90, Wiedeń 7.30, Poż. dol. 3.60, Pożyczka złot. 6.90, Poż. kolej. 8.80, Poż. konwers. 4.20.

Bilans p. 30 czerwca 1924 r.

Tytuły	Aktywa mk.		Pasywa mk.	
Kasa	3.689.064.000	—		
Dłużnicy i Wierzyciele	2.102.454.000	—	26.361.324.000	—
Pożyczki			11.068.020.000	—
Banki	87.030.000	—	28.021.752.000	—
Towary Magazynu	21.140.622.000	—		
Filje	60.264.882.000	—		
Ruchomości	734.224.000	—		
Nieruchomości	1	—		
Udziały			361.091.676	76
Fundusz rezerwowy			1.700.569.492	—
Fundusz emerytalny			5.150.000	—
Fundusz spółdzielczo-społeczny			1.030.000	—
Rezerwa specjalna			3.150.000	—
Fundusz podatkowy			4.000.000	—
Fundusz budowlany			4.000.000	—
Weksle Akcepty			6.286.950.000	—
Efekty	902.826.977	—		
Członkowie za udziały skreślone			72.000	—
Inne zobowiązania			11.465.532.000	—
Czysty zysk			3.638.461.809	24
	88.921.102.978	—	88.921.102.978	—

Rachunek strat i zysków.

Tytuły	Straty mk.		Zyski mk.	
Zysk brutto na towarach			57.115.379.383	—
Koszta Handlowe	51.797.517.573	76		
Dopisano do funduszu rezerwowego	1.679.400.000	—		
Czysty zysk	3.638.461.809	24		
	57.115.379.383	—	57.115.379.383	—

Statystyka członków.

W dniu 1. 7. 1923 r. Spółdzielnia posiadała:

	1943	członków	z 2452	udziałami
w ciągu roku przybyło	157	„	z 571	„
razem	2100	członków	z 3023	udziałami
ubyło	13	„	z 123	„
p. 1 lipca 1924 r. było	2087	członków	z 2900	udziałami

„ZGODA" Spółdzielnia Spożywców - Sp. zap. z ogran. odp. - we Wrześni.
Gliszczyński. Preuss. Durczak.

Bilans otwarcia w zł per 1 lipca 1924 r.

Tytuły	Aktywa zł		Pasywa zł	
Kasa	2.049	48		
Dłużnicy i Wierzyciele	1.168	03	14.645	18
Pożyczki			6.148	90
Banki	48	35	15.567	64
Towary magazynu	11.744	79		
Filje	33.480	49		
Ruchomości	4.983	—		
Nieruchomości	54.150	—		
Udziały			16.161	66
Fundusz rezerwowy			40.552	69
Fundusz emerytalny			640	65
Fundusz społeczno-spółdzielczy			128	12
Rezerwa specjalna			821	81
Fundusz podatkowy			1.033	32
Fundusz budowlany			1.033	32
Weksle akcepty			3.492	75
Efekty	994	—		
Członkowie za udziały skreślone			1	—
Inne zobowiązania			6.369	74
Czysty zysk do dyspozycji			2.021	36
	108.618	14	108.618	14

„ZGODA" Spółdzielnia Spożywców - Sp. zap. z ogran. odp. - we Wrześni.
Gliszczyński. Preuss. Durczak.

Powyższy bilans zestawiono zgodnie z przepisami o bilansowaniu w złotych. Nieruchomości oszacowała Komisja Wojewódzka.
Poznań, dnia 17-go grudnia 1924.

„Powiernik"
Towarzystwo akcyjne rewizyjno-powiernicze
(—) A. Thiel.

Rozkład jazdy Wrzes. Kolejki Powiat.

Września—Borzykowo. **Ważny od 15-go stycznia 1925 r.**

Km.	Stacje	Pociąg № 2	Pociąg № 4	Stacje	Pociąg № 1	Pociąg № 3
—	Września G. D.	10^{00}	4^{15}	Borzykowo II.	5^{05}	12^{40}
1,4	Zawodzie	10^{05}	4^{20}	Borzykowo I.	5^{11}	12^{46}
4,2	Kaczanowo	10^{17}	4^{32}	Kołaczkowo	5^{18}	12^{53}
6,4	Nadarzyce	10^{24}	4^{39}	Grabowo-Zydowo	5^{50}	1^{05}
8,1	Neryngowo	10^{31}	4^{46}	Sokolniki	5^{54}	1^{09}
9,1	Janowo	10^{35}	4^{50}	Zieliniec	6^{00}	1^{15}
11,0	Zieliniec	10^{40}	5^{00}	Janowo	6^{10}	1^{25}
13,1	Sokolniki	10^{50}	5^{06}	Neryngowo	6^{14}	1^{29}
14,1	Grabowo-Zydowo	10^{56}	5^{11}	Nadarzyce	6^{21}	1^{36}
16,7	Kołaczkowo	11^{07}	5^{42}	Kaczanowo	6^{28}	1^{43}
18,6	Borzykowo I.	11^{14}	5^{49}	Zawodzie	6^{40}	1^{55}
19,7	Borzykowo II.	11^{20}	5^{55}	Września G. D.	6^{45}	2^{00}

Września, dnia 8 stycznia 1925 r.
Dyrekcja Wrzesińskiej Kolejki Powiatowej.